



Przetrawianie dzięki minimalizmowi – przewodnictwo Słowacji w V4

Łukasz Ogrodnik

Reakcja rządu w Budapeszcie na inwazję Rosji na Ukrainę podkopła zaufanie Polski, Czech i Słowacji do Węgier. Ogranicza to współpracę polityczną w ramach Grupy Wyszehradzkiej (V4) i wpływa negatywnie na jej działania, w tym w zakresie obronności. W związku z tym Słowacja, która objęła 1 lipca br. roczne przewodnictwo w V4, planuje skupić się na niekontrowersyjnych tematach, takich jak np. transport, kultura i turystyka. Jednocześnie chce aktywniej angażować się w inne platformy współpracy regionalnej, głównie w Trójkąt Sławkowski.

Na słowackie przewodnictwo w V4 przypada największy od lat kryzys tego formatu. Choć podczas poprzedniej, węgierskiej prezydencji premierzy V4 konsultowali się siedmiokrotnie, od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę nie doszło do wyszehradzkich spotkań na tym szczeblu. Wyjątek stanowił zaplanowany przed inwazją szczyt premierów V4 i Wielkiej Brytanii, który odbył się 8 marca w Londynie.

Trudności w funkcjonowaniu grupy. Przyczyną częściowego paraliżu V4 jest odmienne podejście do agresji Rosji na Ukrainę. Podczas gdy Czechy, Polska i Słowacja należą do państw najbardziej pomagających Ukrainie, dostarczających jej m.in. ciężkie uzbrojenie, Węgry wykluczają nawet tranzyt broni przez swoje terytorium. Partnerzy z grupy krytycznie przyjęli [stanowisko Węgier wobec inwazji](#), co przekłada się na brak wspólnego wyszehradzkiego głosu i działań w tej sprawie.

Do rozdźwięku wokół wojny dochodzi wśród członków V4 również na forum UE. Polski rząd krytykował spowolnienie realizacji przyjętego w czerwcu szóstego pakietu sankcji i okresy przejściowe w odchodzeniu od ropy naftowej z Rosji, które wynegocjowali pozostali członkowie V4. Z kolei ze względu na sprzeciw Węgier nie ma w grupie zgody co do wprowadzenia unijnego zakazu wydawania wiz turystycznych obywatelom Rosji.

Negatywny wpływ na funkcjonowanie V4 mają także tarcia dwustronne. Choć udało się zakończyć [polsko-czeski spór](#)

[o eksploatację kopalni węgla brunatnego w Turowie](#), utrzymuje się napięcie w stosunkach węgiersko-słowackich. Złożyły się na nie m.in. rozbieżności w ocenie udzielania przez Węgry finansowego wsparcia mniejszości węgierskiej na Słowacji, w tym sposobu dotowania młodzieży szkolnej. Słowackie władze zarzuciły również węgierskim partnerom nadużywanie marki V4 w sporze wokół praworządności. Rząd Eduarda Hegera sprzeciwia się instrumentalizacji grupy w polityce antyunijnej, czego konsekwencją jest ograniczenie do minimum współpracy w wymiarze sprawiedliwości podczas aktualnego przewodnictwa. Premier Viktor Orbán w wykładzie podczas szkoły letniej dla mniejszości węgierskiej w rumuńskim Băile Tușnad w lipcu br. krytykował z kolei rządy Czech i Słowacji jako „chcące zapunktować w Brukseli”.

Nowe stare priorytety. W obliczu kryzysu w funkcjonowaniu grupy Słowacja głosi potrzebę „powrotu V4 do korzeni”. W praktyce oznacza to skupienie się na ogólnych celach współpracy zebranych w [deklaracji krakowskiej](#) z lutego ub.r., a także na czterech niekontrowersyjnych dziedzinach – połączeniach infrastrukturalnych (np. na działaniach na rzecz ukończenia europejskich korytarzy transportowych TEN-T w regionie), gospodarce, zrównoważonym rozwoju (np. kwestia promocji wielokrotnego wykorzystywania produktów gospodarki w obiegu zamkniętym) i kontaktach międzyludzkich. W ramach współpracy kulturalnej Słowacja

BIULETYN PISM

zamierza skupić się m.in. na rozwoju regionalnego przemysłu audiowizualnego.

Słowackie przewodnictwo wskazuje na wielorakie negatywne konsekwencje wojny na Ukrainie dla państw V4 i współpracy regionalnej. Wymienia w tym aspekcie bezpieczeństwo militarne, ale także żywnościowe, turystykę i przełożenie migracji z Ukrainy na stan ochrony zdrowia. Pogorszeniu uległa nienależąca do priorytetowych współpraca w dziedzinie obronności. Potwierdziło to odwołanie budapeszteńskiego szczytu ministrów obrony V4 w marcu br., będące konsekwencją negatywnej oceny postawy Węgier. Mimo to słowackie przewodnictwo zaplanowało kilka spotkań ministerialnych i wojskowych, również w formacie V4+Ukraina. Zapowiedziało także pomoc grupy w rozminowywaniu terytorium Ukrainy, kiedy „zakończy się wojna”. Wkładem w bezpieczeństwo UE będzie natomiast dyżur Wyszehradzkiej Grupy Bojowej w pierwszej połowie 2023 r.

Współpraca regionalna, unijna i globalna. Słowacja coraz bardziej sceptycznie podchodzi do znaczenia V4 w UE i poza nią. Świadczą o tym zarówno wypowiedzi władz, jak i ich zaangażowanie w alternatywne formaty, przede wszystkim w Trójkąt Sławkowski (S3), któremu od 1 lipca br. Słowacja także przewodniczy. Używa go do realizowania m.in. polityki wschodniej, co potwierdziła wizyta ministrów spraw zagranicznych Austrii, Czech i Słowacji w Kijowie i Donbasie 7–8 lutego br. Poparcie dla Ukrainy wybrzmiało także podczas ich spotkania w austriackim Alpbach 24 sierpnia br. – pół roku po rosyjskiej inwazji. Przewodząc S3, Słowacja zapowiada koncentrację trójstronnej współpracy wokół kwestii zdrowotnych, transportowych, energetycznych, a także rozszerzenia UE na Bałkany Zachodnie. Cele te są zbieżne z założeniami jej przewodnictwa w V4. Jego program w przeciwieństwie do poprzednich – węgierskiego i polskiego – nie uwzględnia współpracy w Inicjatywie Trójmorza, co odzwierciedla wstrzeżliwie [stanowisko Słowacji wobec tego formatu](#). Z głównym założeniem tej inicjatywy pokrywa się natomiast programowy postulat przewodnictwa, który dotyczy dokończenia infrastrukturalnych „połączeń północ–południe”.

Na poziomie unijnym program przewodnictwa w V4 nie zakłada wspólnego stanowiska w dyskusji o przyszłości UE. Chociaż nie czyniło tego również [węgierskie przewodnictwo](#), stanowi to zmianę [podejścia Słowacji, które cztery lata temu było ambitniejsze](#). Władze tego państwa wskazują jednak na potrzebę koordynacji działań m.in. w kwestiach unijnego budżetu, środowiskowych i klimatycznych, w tym podczas rewizji dyrektywy w sprawie zrównoważonego stosowania pestycydów, negocjowania granicznej opłaty węglowej CBAM, nowelizacji dyrektywy w sprawie opodatkowania energii czy promocji strategii leśnej UE na 2030 r. Rząd Hegera zapowiada ponadto koordynację swoich przewodnictw w V4 i S3 z aktualną [prezydencją Czech w Radzie UE](#). Współpracując z nią, a także z kolejną –

szwedzką – chce kontynuacji prac nad reformą strefy Schengen.

Słowacja, podobnie jak Węgry, chętnie sięga po format V4+, by zacieśnić współpracę z partnerami pozaeuropejskimi. Chociaż minister spraw zagranicznych Ivan Korčok zastrzegł, że słowackie przewodnictwo, w odróżnieniu od węgierskiego, chce „uśpić” aktywność grupy w polityce zagranicznej, planuje kontynuować kooperację z różnymi państwami. Przede wszystkim będzie ona dotyczyć innowacyjnych gospodarek [Izraela](#), [Japonii](#), a także [Korei Południowej](#), której zaangażowanie w Europie Środkowej w coraz większym stopniu dotyczy zielonych technologii i elektromobilności. Pomimo braku jednolitego podejścia V4 do Chin plany przewodnictwa uwzględniły spotkanie przedstawicieli ministerstw spraw zagranicznych w takim formacie, choć byłoby ono kontrowersyjne w związku z [napięciami w Cieśninie Tajwańskiej](#). Jego dojście do skutku stało się więc wątpliwe.

Wnioski i perspektywy. Mała częstotliwość wydarzeń w pierwszych tygodniach słowackiego przewodnictwa w V4 oraz ich relatywnie niski szczebel sygnalizują kryzys, w jakim znalazła się grupa po rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Bezprecedensowo krótki program przewodnictwa wskazuje zaś na minimalistyczne podejście Słowacji do zawiadywania formatem. Wysoko ceniąc jednak współpracę wyszehradzką, chce ją rozwijać w niekontrowersyjnych obszarach, utrzymać komunikację w dziedzinach spornych, a także poskramiać próby ideologizacji formatu. Słowackie władze chcą tym samym odróżnić się od Węgier, ograniczając współpracę także w polityce zagranicznej i skupiając się na tematach takich jak transport, turystyka czy kultura. Rząd Hegera będzie próbował zrekompensować obniżoną dynamikę współpracy wyszehradzkiej zaangażowaniem w inne regionalne formaty, przede wszystkim w S3, który wykorzystuje m.in. do artykułowania wsparcia Ukrainy.

Słowacja będzie dążyła do zachowania koordynującej funkcji V4 wokół polityk UE. Korzystna w tym kontekście jest bieżąca prezydencja Czech w Radzie UE, które po Słowacji przejmą przewodnictwo w V4. Chociaż w wyniku kryzysu V4 nie przejawia ambicji oddziaływania na Unię, jej członków łączą m.in. elementy polityki rozszerzenia UE, migracyjnej, spójności czy sceptycyzm wobec rezygnacji z jednomyślności w Radzie UE w tych kwestiach, w których jest ona wymagana.

Dla Polski – z uwagi na podejście przede wszystkim Węgier – problematyczne będzie korzystanie z potencjału Grupy Wyszehradzkiej w celu wspierania Ukrainy oraz dalszego zaostrzenia polityki UE wobec Rosji. Korzystna jest natomiast – wobec posiadania przez Polskę gazoportu LNG – zapowiedziana przez słowackie przewodnictwo promocja rozbudowy interkonektorów gazowych. Znalazło to potwierdzenie w uruchomieniu 26 sierpnia br. w Strachocinie połączenia gazowego między Polską i Słowacją.